

# Landau, Zbigniew

---

"Ustroje pieniężne w Polsce od roku 1917", Zygmunt Karpiński, Warszawa 1968 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 59/4, 815-817

---

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

W sześciu rozdziałach książki (III, IV, V, VI, VII, VIII) w początkowych ich częściach charakteryzuje autor życie gospodarcze i stosunki społeczne w okresie, któremu dany rozdział został poświęcony. Sam wszakże zaznaczył, że zmiany w życiu gospodarczym były mało istotne i że ogólny obraz społeczeństwa w Szlezewiku nie uległ przeobrażeniom (s. 215). Stąd też spotykamy się z powtórzeniami. Wydaje się, że ogólna charakterystyka sytuacji gospodarczej i społecznej całego badanego okresu, nakreślona np. w rozdziale III „Między dwiema wojnami”, dałaby chyba obraz bardziej zwarty i przejrzysty.

Ustęp o socjaldemokracji na s. 209 wydaje mi się nie dość jasno zredagowany i może skutkiem tego prowadzić do nieporozumień. Podobnie nie dość zrozumiała wydaje mi się krytyka instrukcji szkolnej z 18 grudnia 1886 (s. 189).

Te drobne zastrzeżenia recenzenta w niczym nie mogą pomniejszyć wartości pracy, która wzbogaciła polską naukę historyczną i jest poważnym osiągnięciem naukowym jej autora.

Janusz Pajewski

Zygmunt Karpiński, *Ustroje pieniężne w Polsce od roku 1917*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968, s. 278.

Historia pieniądza polskiego, jego losów w różnych okresach najnowszych dziejów niepodległego państwa polskiego od dawna budziła duże zainteresowanie wśród ekonomistów i historyków gospodarczych. Z reguły jednak prowadzone badania trzymały się ściśle ram chronologicznych wyznaczonych przez wypadki polityczne. Mieliśmy więc osobne prace traktujące o losach pieniądza polskiego w okresie II Rzeczypospolitej, inne — mówiące o okresie okupacji, a jeszcze inne — przedstawiające historię ustroju pieniężnego w Polsce Ludowej. Brakło jednak książki, która by w sposób całościowy i możliwie syntetyczny przedstawiała historię waluty polskiej i związanych z nią ustrojów pieniężnych w całym okresie po I wojnie światowej aż do dziś. Lukę tę wypełnił obecnie Z. Karpiński. Na tym też polega zasadnicze novum jego pracy. Dał on bowiem syntetyczny przegląd historii ustrojów pieniężnych we wszystkich wymienionych okresach, przy czym obok opisu kolejnych zmian starał się pokazać podobieństwa i specyfikę występujących w różnych latach rozwiązań. Dzięki temu czytelnik otrzymał nie tylko wiele informacji faktograficznych o każdym okresie, ale również materiał umożliwiający śledzenie istniejących powiązań między kolejnymi ustrojami pieniężnymi. Wydaje się, że dopiero takie ujęcie problemu pokazuje, jak stopniowo narastały zmiany w istniejących na ziemiach polskich systemach pieniężnych i jak wiele zapożyczeń istniało między kolejnymi okresami. W latach po I wojnie światowej wykorzystano sporo doświadczeń powołanej w 1917 r. Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, w pierwszym okresie Polski Ludowej korzystano z dorobku lat międzywojennych. Dopiero więc pokazanie problemu w dłuższym przedziale czasowym pozwoliło na uchwycenie wielu istniejących między nimi wspólnych cech, stanowiących o pewnej specyfice polskiego systemu walutowego.

Zakres książki jest zresztą szeroki nie tylko pod względem chronologii, ale również pod względem rzeczowym. Sam autor przedstawia go w sposób następujący: „W kolejnych rozdziałach przytaczam najważniejsze akty normatywne, na podstawie których były dokonywane reformy czy zmiany ustroju pieniężnego; jest to pewnego rodzaju encyklopedyczny skorowidz norm prawnych z dziedziny pieniądza. Następnie staram się dać zwięzłą charakterystykę i ocenę dokonywanych zmian, poświęcając głównie uwagę stopniowym prze-

kształceniom najważniejszych funkcji pieniądza. [...] Omawiając przeprowadzane reformy porównuję je nieraz z podobną problematyką zagraniczną i przytaczam najważniejsze oceny działaczy gospodarczych danego okresu lub późniejszych badaczy" (s. 10—11).

Drugim interesującym novum jest sam sposób opracowania książki. Ma ona z jednej strony charakter monografii naukowej, z drugiej zaś wiele w niej akcentów osobistych. Autor bowiem jest nie tylko bardzo wybitnym znawcą spraw pieniężnych i bankowych ale równocześnie przez cały ujęty w pracy okres pracował na wysokich stanowiskach w kolejno istniejących w Polsce bankach centralnych (Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej, Banku Polskim, w Banku Polskim na emigracji i w Narodowym Banku Polskim). Ta pozycja, nie tylko obserwatora, ale i współuczestnika wydarzeń, oczywiście pozwoliła na konfrontację założeń teorii z praktyką. Znalazło to odbicie w publikowanej pracy, gdzie autor w wielu sprawach wyraźnie nawiązuje nie tylko do istniejącej literatury, ale do własnych wspomnień.

Czytelnik dostaje więc książkę napisaną przez świetnego fachowca, który przez całe życie związany był ściśle ze sprawami, o których pisze. To jednak siłą rzeczy musiało rzutować na niektóre poglądy głoszone w książce. Stwierdzenie moje nie ma charakteru zarzutu, a jedynie skonstatowania faktu. Szczególnie widać to w partiach poświęconych latom międzywojennym. W wielu miejscach autor sygnalizuje, że nie zgadza się z innymi badaczami (m.in. z niżej podpisanym), którzy ferowali oceny często ujemne pewnych fragmentów ówczesnej polityki pieniężnej. Np. w powojennej literaturze stawiano tezę, że w Polsce istniały realne możliwości, aby inflacja po I wojnie światowej została zahamowana przed 1924 r. Karpiński powołując się na doświadczenia niektórych innych państw dowodzi, że „na tle przytoczonych przykładów zagranicznych nie można polskiej reformy roku 1924 uznać za nadmiernie opóźnioną” (s. 65). Wydaje mi się jednak, że przytoczone przez autora przykłady nie wystarczają na obronę jego stanowiska. Niemcy, Austria i Węgry należały do obozu państw pobitych, co utrudniało im wyjście z impasu finansowego. Polska natomiast była jedynym krajem należącym do obozu państw zwycięskich, w którym inflacja przerodziła się w hiperinflację. Inne państwa, które uzyskały niepodległość w tym samym okresie co Polska, nie dopuściły do tak daleko posuniętego rozstroju systemu walutowego. Nie znała go np. ani Czechosłowacja, ani nowo powstałe państwa nadbałtyckie.

Dalej wydaje mi się, że autor przecenił wpływ pożyczki i planu stabilizacyjnego z 1927 r. na dopływ do kraju kredytów krótkoterminowych (s. 110). Trudno bowiem stwierdzić, czy napływ ten stanowił rezultat przeprowadzonej operacji finansowej, czy po prostu rezultat rozwijającego się na świecie ożywienia gospodarczego, powodującego poważny wzrost międzynarodowych obrotów handlowych, a co za tym idzie i kredytów krótkoterminowych. Osobiście sędzę, że ten drugi czynnik był co najmniej równorzędny, jeżeli nawet nie decydujący.

Podobne wątpliwości budzi stosunek autora do prowadzonej w Polsce w latach wielkiego kryzysu gospodarczego polityki deflacyjnej. Obecnie właściwie wszyscy badacze uważają ją za błąd. Karpiński w swych wnioskach jest znacznie ostrożniejszy. Wskazuje na trudności spowodowane przez deflację, akcentuje równocześnie, że posunięcia dewaluacyjne mogą się okazać równie niebezpieczne. „Dewaluacja złotego w zależności od sposobu jej przeprowadzenia, byłaby — może, zapewne, prawdopodobnie — zapewniła całości gospodarki narodowej korzyści większe od niektórych ujemnych następstw odcinkowych. Dla uzasadnienia najwłaściwszego spośród kilku przytoczonych wyżej określeń trudno było zarówno wówczas, jak i później przytoczyć bezwzględnie przekonywającą argumentację” (s. 137).

Znacznie mniej kwestii kontrowersyjnych jest w części poświęconej kształtowaniu się ustroju pieniężnego w Polsce Ludowej, chociaż i tu autor bynajmniej nie ogranicza się do opisu dokonujących się zmian, wyjaśniania ich przyczyn, ale formułuje również bardzo wiele interesujących sądów. Dotyczą one tak istotnych spraw jak reformy pieniężnej z 1945 i 1950 r., obowiązującego aktualnie systemu pieniężnego i walutowego. Trzeba przy tym stwierdzić, że Karpiński w wielu miejscach wskazuje na niedoskonałość stosowanych obecnie rozwiązań polityki walutowej. Te partie pracy bardziej jednak zainteresują ekonomistę, niż historyka. Dla historyka bardzo ciekawe będą inne rozważania, jak np. omawiające prawie nie znane kulisy przygotowań do wymiany pieniądza przeprowadzonej w październiku 1950 r. Okazuje się bowiem, że akcja przygotowań została zapoczątkowana już w 1947 r. Do ostatniego momentu utrzymywana była w absolutnej tajemnicy, tak, że nawet Sejm, już w dniu reformy, zapoznawał się z tekstem ustawy przy drzwiach zamkniętych. Takich mało znanych spraw jest w książce więcej i one znacznie zwiększają atrakcyjność lektury.

Książka napisana jest świetnie. Autor pomija sprawy mało ważne i koncentruje się zawsze na pierwszoplanowych. Referuje je ściśle, zwięźle i w sposób osobiście zaangażowany. Daje przy tym nie tylko niezbędne *quantum* informacji, ale również wyjaśnia genezę dokonywanych zmian i ich skutki. Tym samym książka ma poważne walory encyklopedyczne. W wielu miejscach autor podejmuje polemikę, przy czym dyskusje te są absolutnie rzeczowe. Może szkoda tylko, że czasami nie wspomina wyraźnie, z czym poglądem polemizuje. Dla osób stojących daleko od problematyki historii finansów takie informacje mogłyby się okazać pożyteczne. Osobiście żałuję też, że nieco zbyt skromnie rozbudowany został aparat przypisów — być może jest to z mojej strony tylko wyraz „odchylenia” historycznego. Bardzo pożyteczne są natomiast załączone indeksy — osobowy, a przede wszystkim rzeczowy. Brak natomiast bibliografii, co ze względu na charakter książki jest pewnym mankamentem.

W sumie książka jest bardzo pożyteczna, ciekawa, dobrze napisana, miejscami jednak — kontrowersyjna.

Zbigniew Landau